

Prof. SAN dr hab. Piotr Rozwadowski  
Instytut Bezpieczeństwa  
Wydział Nauk o Zarządzaniu i Bezpieczeństwie  
Społeczna Akademia Nauk w Łodzi - Filia w Warszawie

Warszawa, 1 lutego 2019 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Rafała Rybickiego  
nt. *Porozumienia pokojowe po 1945 roku z perspektywy prawa międzynarodowego*,  
przygotowanej pod kierunkiem naukowym prof. UW dr. hab. Karola Karskiego  
w Instytucie Prawa Międzynarodowego  
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego,  
Warszawa 2019 (294 str.)**

W związku z powierzeniem mi przez Radę Naukową Instytutu Prawa Międzynarodowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego uchwałą z dnia 14 stycznia 2019 r. obowiązków recenzenta rozprawy doktorskiej mgr. Rafała Rybickiego nt. „*Porozumienia pokojowe po 1945 roku z perspektywy prawa międzynarodowego*”, napisanej pod kierownictwem naukowym prof. UW dr. hab. Karola Karskiego, przekazuję niniejszą recenzję.

**1. Wybór tematu rozprawy doktorskiej i zastosowana metodologia**

Problematyka porozumień pokojowych, choć nieobca doktrynie, nie znalazła dotąd w polskiej literaturze całościowego opracowania (a i w literaturze zagranicznej nie jest to częsty temat). Już choćby z tego względu uznać można, że obrany przez mgr. Rafała Rybickiego temat pracy doktorskiej jest trafiony. Poruszona przez Doktoranta problematyka jest nie tylko interesująca w aspekcie teoretycznym, ale ma też wymiar praktyczny, zważywszy na fakt, że niemal bez przerwy toczą się na świecie negocjacje dotyczące porozumień pokojowych kończących konflikty zbrojne, których – niestety – nie brak we współczesnej rzeczywistości międzynarodowej, pomimo delegalizacji użycia siły w stosunkach międzynarodowych. Próbę naukowej analizy porozumień pokojowych, a zwłaszcza opisanie ich miejsca wśród źródeł prawa międzynarodowego należy więc ocenić niezwykle pozytywnie.

Autor posługuje się prostą, lecz odpowiednią dla takiej pracy metodologią. Przeważa więc w niej podejście dogmatyczne, uzupełnione w pewnym zakresie przez metodę

historyczno-prawną i prawno-porównawczą. Doktorant zastosował wybrane metody badawcze w sposób poprawny, wykorzystując w szerokim zakresie zgromadzony materiał źródłowy oraz literaturę przedmiotu, co dobrze świadczy o Jego warsztacie naukowym. Można więc rzec, że warstwie metodologicznej praca w pełni mieści się w standardach przyjętych zwyczajowo dla rozpraw doktorskich.

## 2. Ocena merytoryczna rozprawy doktorskiej

W mojej opinii przygotowana przez mgr. Rafała Rybickiego praca jest – jako całość – interesująca i wartościowa, a moja ogólna ocena rozprawy jest więcej niż dobra. Jako wyraźną zaletę pracy wskazać należy oryginalność przedstawionych koncepcji. Doktorant nie powtarza utrwalonych w literaturze twierdzeń, lecz twórczo rozwija doktrynę prawa międzynarodowego w zakresie obranej przez siebie tematyki.

Doktorant, jak sam wskazuje we Wstępie do rozprawy, postawił 4 tezy badawcze, to jest: 1) ewolucja porozumień pokojowych przyczyniła się do rozwoju prawa międzynarodowego; 2) porozumienia pokojowe stanowią odrębny od innych rodzaj umów międzynarodowych; 3) odrębność porozumień pokojowych opiera się na ich swoistych celach oraz ich specyficznej treści normatywnej - charakterystycznym przedmiocie; 4) porozumienia pokojowe, w odróżnieniu od innych rodzajów umów międzynarodowych, angażują w proces swojego zawierania i wykonywania podmioty inne niż tylko ich strony.

W istocie jednak zauważyć można, że tezy oznaczone numerami 3 i 4 są *de facto* jedynie rozwinięciem tezy sformułowanej pod numerem 2 i stanowią swoiste uzasadnienie dla słuszności głównej tezy rozprawy, która sformułować można by w sposób następujący: „Porozumienia pokojowe stanowią umowy międzynarodowe, ale cechują się szeregiem cech odrębnych, co pozwala na ich systemowe wyróżnienie”. Trzeba przyznać, że Doktorant konsekwentnie w całej pracy zmierza do udowodnienia postawionych tez, budując wokół nich, w szczególności wokół wspomnianej tezy numer 2, swój wywód.

Rozdział I, zgodnie z przyjętą pracach doktorskich konwencją, przynosi rozważania dotyczące szeregu zagadnień wstępnych. Autor rozprawia w nim nie tylko o pojęciu i celu porozumienia pokojowego, jak sugerowałby tytuł, ale podnosi także kwestię miejsca porozumień pokojowych w systemie źródeł prawa międzynarodowego, opisuje tło historyczne

ukazując ewolucję porozumień pokojowych oraz przedstawia uwagi dotyczące kluczowych pojęć.

Autor w sprawny sposób prowadzi wywód, rozpoczynając od syntetycznego przedstawienia dorobku doktryny w zakresie pojęć wojny i pokoju, przechodząc płynnie do przedstawienia autorskiej, choć również osadzonej w doktrynie (polskiej i anglosaskiej) definicji porozumienia pokojowego. Zważywszy na szeroki zakres rozważań ujętych w rozdziale I, sugerowałbym przed ewentualną publikacją rozprawy zmianę jego tytułu, tak, by odzwierciedlał on całość, a nie tylko część poruszanych w nim kwestii. Warto by także rozbudować podrozdział dotyczący problematyki ewolucji porozumień pokojowych i wpływu tejże ewolucji na rozwój prawa międzynarodowego, któremu Autor poświęcił zaledwie kilka stron. Temat ten zasługuje na szersze omówienie nie tylko ze względu na to, że sam w sobie jest interesujący, ale też dlatego, że sam Doktorant określił w ten właśnie sposób jedną z głównych tez swojej pracy (patrz wcześniejsze uwagi). Wyszute przez mgr. R. Rybickiego wnioski są prawidłowe, zachęcałbym jednak do ich dalszego rozwinięcia.

Rozdział II poświęca mgr Rybicki kwestiom pokrewnym do porozumień pokojowych – rozejmowi, zawieszeniu broni i systemom pokoju. To ostatnie pojęcie stanowi autorski wkład Doktoranta do rozwoju doktryny. Przemysłana koncepcja zaprezentowana przez Autora stanowić może dobry punkt odniesienia dla przyszłych polemistów. Dlatego tutaj również zachęcałbym Doktoranta do pogłębienia rozważań w tym zakresie przed ewentualną publikacją rozprawy. Niemniej jednak oceniam ten fragment pracy w sposób jednoznacznie pozytywny. Dobrze prezentuje się również druga część rozdziału, dotycząca relacji między porozumieniami pokojowymi, a innymi sposobami przejścia od stanu wojny do stanu pokoju (rozejm i zawieszenie broni). W szczególności doceniam sprawne posługiwanie się dokumentami źródłowymi dla poparcia wysnuwanych przez Doktoranta wniosków i precyzję w definiowaniu używanych pojęć.

Bardzo dobrze prezentuje się rozdział III rozprawy, w którym Doktorant w sprawny sposób konfrontuje porozumienia pokojowe z podstawowymi zagadnieniami prawa traktatów. Autor rozważa kwestie takie jak forma porozumień pokojowych, sposoby ich zawierania, wejście w życie i wygaśnięcie porozumień pokojowych, a także nieważność porozumień

pokojoych i sposoby ich interpretacji. Prowadzony w tym rozdziale wywód jest żywy i przekonujący, a wysnute wnioski dobrze współgrają z założonymi tezami pracy.

W rozdziale IV Doktorant analizuje imponującą ilość porozumień pokojowych z ostatnich kilkudziesięciu lat pod kątem ich treści merytorycznej, czego efektem jest omówienie typowych rodzajów klauzul zawieranych w porozumieniach pokojowych. Zgodnie z prowadzonym przez Autora wywodem, to właśnie takie typowe klauzule stanowią jedną z cech wyróżniających porozumienia pokojowe spośród innego rodzaju umów międzynarodowych. Z wnioskiem takim można się zgodzić, choć oczywiście sam zakres tematyczny to byłoby nieco za mało, by uczynić z porozumień pokojowych rzeczywiście odrębny rodzaj traktatów. Dlatego dużo ważniejsze są dla wykazania tej tezy wywody zawarte w rozdziale V pracy, poświęconym podmiotom porozumień pokojowych. Jak słusznie wykazał Doktorant, niezwykłość tego rodzaju umów międzynarodowych zawiera się w przynajmniej dwóch aspektach strony podmiotowej porozumień pokojowych. Po pierwsze więc, w możliwości ich zawierania przez podmioty, których prawnomiędzynarodowy status jest niepewny. Po drugie zaś, w udziale podmiotów trzecich, takich jak świadkowie umowy. Słuszny jest wysnuty przez Doktoranta wniosek, że są to wyraźne różnice, pozwalające wyodrębnić porozumienia pokojowe spośród innych rodzajów umów międzynarodowych.

Przedstawiona w rozdziale VI analiza orzecznictwa organów międzynarodowych (trybunałów arbitrażowych, Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, komisji rozjemczych itp.) w zakresie porozumień pokojowych zasługuje na pochwałę. Autor odniósł się do wszystkich chyba głośnych postępowań przed organami międzynarodowymi, które dotyczyły materii porozumień pokojowych, poczynając od opinii doradczej Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie interpretacji Traktatów Pokoju z Bułgarią, Węgrami i Rumunią, a kończąc na działaniach erytrejsko-etiopskiej komisji ds. roszczeń. W aspekcie przedmiotowy, analizowane sprawy dotyczyły wielu aspektów porozumień pokojowych – od kwestii granicznych, po indywidualne roszczenia majątkowe. Tak szerokie spektrum przedstawionych spraw pozwoliło Doktorantowi na wysnucie prawidłowych wniosków (szczególnie interesująco prezentują się wnioski związane z aktywizmem sędziowskim w trybunale arbitrażowym powołanym dla rozstrzygnięcia przebiegu granicy w dystrykcie Brčko w b. Jugosławii.

W ostatnim, VII rozdziale, Doktorant przedstawia w interesujący sposób praktykę międzynarodową związaną z wykonywaniem porozumień pokojowych. To drugi (obok omówionego wyżej rozdziału VI) rozdział eksponujący praktyczny aspekt zagadnienia współczesnych porozumień pokojowych. Ciekawie prezentują się przytaczane przez Doktoranta przykłady misji międzynarodowych mających na celu wsparcie implementacji porozumień pokojowych, jednak co jeszcze ważniejsze – stanowią one potwierdzenie słuszności jednej z postawionych przez Autora tez, zgodnie z którą porozumienia pokojowe, w odróżnieniu od innych rodzajów umów międzynarodowych, angażują w proces swojego zawierania i wykonywania podmioty inne niż tylko ich strony.

Doktorant podsumowuje rozprawę zakończeniem. Nie jest ono jedynie prostym powtórzeniem treści zawartych w podsumowaniach poszczególnych rozdziałów. Autor w ciekawy sposób zamyka w nim wszystkie główne wątki, przedstawiając końcowe wnioski. Doceniam kłamrową konstrukcję pracy – zakończenie nawiązuje do wstępu i spina wywód prowadzony w merytorycznej części pracy. Rekapitulując wnioski częściowe wysnute na przestrzeni całej pracy, Doktorant w jasny sposób przedstawia główny przekaz swojej pracy. Prawdliwość wysuniętych przez mgr. Rafała Rybickiego wniosków nie wzbudza wątpliwości czytelnika. Lektura zakończenia, tak jak i całej rozprawy, pozostawia pozytywne wrażenie.

### **3. Ocena formalna pracy doktorskiej**

Od strony formalnej praca mgr. Rafała Rybickiego nie wzbudza zastrzeżeń. Rozprawa została napisana poprawną polszczyzną, Autor posługuje się dobrym językiem prawniczym. Rozważania prowadzone są płynnie, pracę czyta się dobrze. Praca nie jest wolna od omyłek literowych, z rzadka zdarzają się też błędy interpunkcyjne, nie wpływa to jednak na ogólną dobrą ocenę formalną przedstawionej rozprawy.

Dziwić nieco może stosowana przez Autora maniera umieszczania odsyłacza do przypisu po kropce, wbrew przyjętej w Polsce zasadzie typograficznej, zgodnie z którą odsyłacz umieszcza się przed kropką. Ponieważ jednak przyjętą przez siebie zasadę Autor stosuje konsekwentnie, można to uznać po prostu za nawyk przejęty z literatury anglosaskiej, obszernie cytowanej przez Doktoranta.



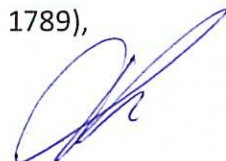
Autorowi brak konsekwencji w stosowaniu wypunktowań i wyliczeń. W pracy pojawia się przynajmniej kilka sposobów: cyfry rzymskie małe w nawiasach, stosowane w tekście (np. na ss. 17, 22, 24-28, 156, 179), cyfry rzymskie małe stosowanie w formie podpunktów (np. na s. 191), cyfry rzymskie wielkie stosowanie w formie podpunktów (np. na s. 204), punktory w formie kropki użyte stosowane jeden pod drugim (np. na ss. 29-31, 149-150, 192). Ujednolicenie i konsekwentne stosowanie jednej konwencji powodowałoby większość przejrzystość pracy. Jest to jednak niewątpliwie wyłącznie uwaga o charakterze porządkowym. Ta edytorska niedogodność nie ma wpływu na merytoryczną zawartość rozprawy.

Plusem pracy jest bogata bibliografia i obfitość wykorzystanych przez Autora dokumentów źródłowych. Widać, że wykonana została przez Doktoranta rzetelna kwerenda. Wykorzystana przez Doktoranta literatura to z jednej strony prace znakomitych autorów, które nie mogły zostać pominięte, z drugiej zaś – to często mniej znane publikacje, dotyczące jednak istoty problemów poruszanych przez Autora. Dla większej wygody czytelnika można by było podzielić spis literatury (bardzo obszerny, bo liczący ponad 300 pozycji i wyodrębnić z niego pozycje monograficzne i czasopisma. Dobrym pomysłem byłoby też wyodrębnienie do osobnego spisu źródeł dostępnych wyłącznie w formie internetowej.

#### **4. Konkluzja**

Po zapoznaniu się z przedstawioną rozprawą uważam, że stanowi ona efekt dojrzałej pracy naukowej. Zgłoszone przeze mnie uwagi nie umniejszają wartości rozprawy przygotowanej przez mgr. Rafała Rybickiego. Praca ta może stanowić istotny głos w debacie naukowej w kwestiach takich jak źródła prawa międzynarodowego czy (w pewnym zakresie) prawo wojenne. Lektura rozprawy pozwala stwierdzić, że Doktorant ma dobre pojęcie o przedmiocie, którego analizy się podjął. Wyrażam przy tym nadzieję, że rozprawa ta wzbudzi dalszą dyskusję nad rolą porozumień pokojowych we współczesnym prawie międzynarodowym, gdyż ten ciekawy temat zasługuje na dalsze badania.

Konkludując, oceniając przedłożoną przez mgr. Rafała Rybickiego rozprawę doktorską nt. *Porozumienia pokojowe po 1945 roku z perspektywy prawa międzynarodowego*, stwierdzam, że spełnia ona wszystkie wymogi ustawowe stawiane pracom doktorskim, które są określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r., poz. 1789),



a który stosowany jest zgodnie z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669). Praca ta stanowi, zatem, w szczególności, oryginalne rozwiązanie problemu naukowego polegającego na wyjaśnieniu pozycji porozumień pokojowych w prawie międzynarodowym. Mając na względzie powyższe, stwierdzam, że przedstawiona rozprawa może stanowić podstawę do przeprowadzenia dalszych czynności w przewodzie doktorskim, w tym nadania stopnia naukowego doktora nauk prawnych, i rekomenduję przyjęcie rozprawy oraz dopuszczenie mgr. R. Rybickiego do publicznej obrony pracy doktorskiej.

*Piotr Kozłowski*